

RECENZJE

ELENA TASSI SCANDONE, '*Leges Valeriae de provocatione*'.
Repressione criminale e garanzie costituzionali nella Roma repubbli-
cana, Napoli 2008, ss. XVI+384.

Wzrastające zainteresowanie rzymskim prawem publicznym, a w szczególności prawem karnym, jest coraz powszechniej spotykane nie tylko na gruncie światowej romanistyki¹, ale także polscy badacze prawa rzymskiego coraz odważniej sięgają do tejsze problematyki². Jest to o tyle pocieszające, że romanisci zainteresowani dotychczas prawie wyłącznie prawem prywatnym, zaczęli także poszukiwać genezy insty-

¹ D.A. CENTOLA, *Recenti studi di diritto criminale Romano. Spunti e prospettive di ricerca*, «SDHI» 63(1997), s. 499-520. Z ostatnio wydanych prac poświęconych prawu karnemu tytułem przykładu można wskazać: J. HARRIES, *Law and Crime in Roman World*, Cambridge 2007; C. VENTURINI, '*Damnatio iudicum*'. *Cinque studi di diritto criminale Romano*, Pisa 2008.

² M. ZABŁOCKA, *Romanistyka polska po drugiej wojnie światowej*, Warszawa 2002, s. 123-134; TEJŻE, *Stan badań polskiej romanistyki*, «Studia Prawnoustrojowe» 7 (2007), s. 12-13; TEJŻE, *Osiągnięcia polskich romanistów w ciągu ostatnich dwóch lat (2006/2007-2007/2008)*, «Zeszyty Prawnicze [UKSW]» 8.2 (2008), s. 21-23; M. KURYŁOWICZ, *Rzymskie prawo karne w polskich badaniach romanistycznych*, «Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego, Prawo» 1.7 (2003), s. 167-176. Tytułem przykładu warto wymienić także monografię K. AMIELAŃCYKA, *Rzymskie prawo karne w reskryptach cesarza Hadriana*, Lublin 2006 (rec.: J. ZABŁOCKI, «Zeszyty Prawnicze [UKSW]» 7.2 (2007), s. 355-363); czy też księgę zawierającą materiały z konferencji pod tym samym tytułem – '*Salus rei publicae suprema lex*'. *Ochrona interesów państwa w prawie karnym starożytnej Grecji i Rzymu*, red.: A. DEBIŃSKI, H. KOWALSKI, M. KURYŁOWICZ, Lublin 2007.

tucji prawnokarnych obecnych we współczesnych kodyfikacjach prawa karnego, które mają swoje korzenie w rzymskim prawie karnym³.

Recenzowana monografia wpisuje się w nurt badań nad kwestiami prawnokarnymi w prawie rzymskim w okresie republiki. Choć materia, którą bada E.T. Scandone była wielokrotnie⁴ rozważana przede

³ K. AMIELAŃCZYK, *Czy kontratyp obrony koniecznej ma rzymską tradycję. Dopuszczalność prawa do samoobrony w rzymskim prawie karnym*, [w:] *'Quid leges sine moribus?'* *Studia nad prawem rzymskim dedykowane Profesorowi Markowi Kurytowiczowi w 65 rocznicę urodzin oraz 40-lecie pracy naukowej*, red. K. AMIELAŃCZYK, Lublin 2009, s. 51-72.

⁴ Wśród romanistyki włoskiej tytułem przykładu można wskazać prace: G. PUGLIESE, *Appunti sui limiti dell' 'imperium' nella repressione penale*, Torino 1939, w szczeg. s. 6-21; M. BIANCHINI, *Sui rapporti fra 'provocatio' ed 'intercessio'*, [w:] *Studi Scherillo*, I, Milano 1972, s. 93-110; L. AMIRANTE, *Sulla 'provocatio ad populum' fino al 300*, «Iura» 34 (1983), s. 1-24; L. GAROFALO, *In tema di 'provocatio ad populum'*. *A proposito di un recente saggio*, «SDHI» 53 (1987), s. 355-371; B. SANTALUCIA, *'Longius ab urbe mille passuum'. Cittadini e provocatio in Italia prima delle leges Porciae*, [w:] *Le strade del potere. Maiestas populi Romani, imperium coercitio commercium*, Catania 1994, s. 91-110. Romaniści niemieccy zajmujący się tą problematyką to przede wszystkim: H. SIBER, *'Provocatio'*, «ZSS» 62 (1944), s. 376-391; J. BLEICKEN, *Ursprung und Bedeutung der Provocation*, «ZSS» 76 (1959), s. 324-377. W. KUNKEL, *Untersuchungen zur Entwicklung des römischen Kriminalverfahrens in vorsullanischer Zeit*, München 1962, w szczeg. s. 24-34; J. MARTIN, *Die Provocation in der klassischen und späten Republik*, «Hermes» 98 (1970), s. 72-96. Anglojęzyczni badacze także poświęcali sporo miejsca temu zagadnieniu: E. STUART STAVELEY, *Provocatio during the Fifth and Fourth Centuries B.C.*, «Historia» 3 (1958), s. 412-428.; A.W. LINTOTT, *'Provocatio'. From the Struggle of the Orders to the Principate*, «ANRW» I.2, (1972), s. 226-267; R.A. BAUMAN, *The lex Valeria the provocatio of 300 B.C.*, «Historia» 22 (1973), s. 34-47; R. DEVELIN, *'Provocatio' and Plebiscites. Early Roman Legislation and the Historical Tradition*, «Mnemosyne» 31 (1978), s. 45-60; J.D. CLOUD, *'Provocatio'. Two cases of possible fabrication in the annalistic sources*, [w:] *'Sodalitas'. Scritti Guarino*, III, Napoli 1984, s. 1365-1376. Nie sposób też nie wspomnieć o następujących publikacjach: L. RODRIGUES-ENNES, *La 'provocatio ad populum' como garantia fundamental del ciudadano romano frente al poder coercitivo del magistrado en la época republicana*, [w:] *Studi Biscardi*, IV, Milano 1983, s. 73-114; A. MAGDELAIN, *'Provocatio ad populum'*, [w:] *Estudios J. Iglesias*, I, Madrid 1988, s. 407-425. Cechą charakterystyczną wskazanych prac jest analiza przede wszystkim instytucji *provocatio ad populum*, natomiast kwestia *leges Valeriae* oraz pochodzących z II w. p.n.e. *leges Porciae* pojawiały się tylko jako kontekst do rozważań.

wszystkim przez światowych romanistów⁵, to podjęta analiza *leges Valeriae* nie była wcześniej poddana tak kompleksowym badaniom.

Autorka zaprezentowała swoje rozważania w ośmiu rozdziałach, które stanowią zwartą, logiczną całość. Punktem wyjścia E.T. Scandone (rozdz. I: «*Imperium*» e repressione criminale nella dottrina romanistica, s. 1-38) jest przedstawienie dotychczasowych poglądów romanistyki na kwestie dotyczące *imperium* oraz *provocatio ad populum*. Autorka zaprezentowała tu poglądy Th. Mommsena (s. 1-12), które zostały następnie poddane krytyce przez romanistów z I poł. XX w. (m.in. A. Heuss, J. Bleicken). Stanowisko W. Kunkela zostało wyekspozowane w odrębnym punkcie tego rozdziału (s. 17-22), co wydaje się właściwym zabiegiem z uwagi na fundamentalne znaczenie pracy tego romanisty dla rozwoju rzymskiego prawa karnego. Problematykę analizy dorobku romanistów w zakreślonej tematyce tegoż rozdziału materii E.T. Scandone kończy prezentacją wyników badań m.in. L. Amirante, A. Magdelain (s. 22-28). Natomiast dalsze rozważania tego rozdziału Autorka koncentruje na przedstawieniu problemów badawczych, jakie ma zamiar rozwiązać na kartach swojej monografii. Pierwszoplanową kwestią, trafnie wyartykułowaną przez E.T. Scandone, jest rozważenie mocy przepisów *leges Valeriae*, pozbawionych – co do zasady – sankcji za ich naruszenie (s. 29-30). Konsekwencją tego problemu jest zbadanie hipotezy dotyczącej stosowania *provocatio ad populum* (s. 30-31), a następnie rozważenie kwestii relacji między *imperium* a *provocatio* (s. 31-32), bowiem pomimo obszernego dorobku romanistyki w tej materii, nie nastąpiło definitywne rozwianie wszelkich wątpliwości. Na odrębną uwagę zasługuje pionierska analiza w literaturze romanistycznej norm *leges Valeriae* w kontekście *ius augurale* (s. 33-35), co zostało odzwierciedlone w rozdziale VIII przedmiotowej monografii.

Tytuł II rozdziału (*La storicità della «Lex Valeria de provocatione» del 509 a.C.*, s. 39-60) wyznacza zakres analizy tego wycinka badań. Autorka podjęła się tutaj próby wyjaśnienia czy faktycznie *lex Valeria*

⁵ W polskiej romanistyce jedyny, jak do tej pory, dłuższy tekst poświęcony *provocatio ad populum* napisała E. LOSKA, 'Provocatio ad populum', [w:] 'Salus rei publicae suprema lex', cit., s. 127-135.

de provocatione z 509 r. p.n.e. jest wymysłem annalistyki rzymskiej, czy też można doszukiwać się elementów wskazujących na historyczność tej ustawy (s. 39-47). Przed zajęciem własnego stanowiska w tej kwestii E.T. Scandone przedstawia poglądy romanistów w tej materii, zaczynając od egzemplifikacyjnej prezentacji badaczy negujących historyczność tej *lex* (s. 40 przyp. 2), a następnie wskazuje mniejszość wśród romanistów opowiadających się za autentycznością tejże ustawy (s. 41 przyp. 3). Autorka przedstawiając argumenty negujące istnienie w porządku prawnym Rzymian *lex Valeria* z 509 r. p.n.e. na początku nie zajmuje stanowiska w zakresie ich trafności oraz odzwierciedlenia w zachowanych przekazach źródłowych (s. 42-48). Wydawać by się mogło, że takie działanie Autorki jest zbędne z punktu widzenia metodologii badawczej, jednakże cała koncepcja recenzowanej monografii przeczy temu argumentowi. Prezentowane przez E.T. Scandone stanowisko romanistyki w zakresie nieautentyczność *lex Valeria* zostało następnie zweryfikowane przez Autorkę (s. 51-60), która starała się doszukać argumentów potwierdzających historyczność tej ustawy. Punktem wyjścia do krytyki poglądów zaprzeczających autentyczności *lex Valeria* jest przyjęcie, że zakres przedmiotowy ustawy z 509 r. p.n.e. nie jest tożsamy z tym, przedstawionym w *lex Valeria* z 300 r. p.n.e. (s. 49, 57). O ile ta pierwsza ustawa mówiła o zakazie zabicia albo wychłostania obywatela rzymskiego *adversus provocationem* (*ne quis magistratus necare et verberare civem qui provocavisset*), to *lex* z 300 r. p.n.e. dotyczyła już tylko wymiaru sankcji karnej w postaci *securi percussio* (*ne quis magistratus virgis caedere et securi ferire civem qui provocavisset*). Następnym trafnym spostrzeżeniem autorki jest wykazanie istnienia relacji między *provocatio* a *iudicium populi*, która to była negowana przez wskazywanych romanistów na wcześniejszych karach monografii (s. 50-51). Jednym z argumentów – zdaniem Autorki – popierających tę tezę jest zdefiniowanie w źródłach zarówno *provocatio ad populum* jak i *iudicium populi* odbywającym się przed zgromadzeniem ludowym, co ma odzwierciedlać proces Horacjusza i konsula Appiusza (s. 50). Ponadto E.T. Scandone stara się wykazać (vide: rozdz. IV § 5.2), że związek między *provocatio ad populum* a *iudicium populi* ma pośrednie odzwierciedlenie w normach ustawy XII

Tablic *de capite civis*⁶. Koronnym zaś argumentem potwierdzającym autentyczność *lex Valeria* z 509 r. p.n.e. jest wykazanie braku zachowanych fragmentów źródłowych negujących historyczność tej ustawy (s. 56-58). Analiza przeprowadzona przez E.T. Scandone prowadzi do konkluzji stwierdzającej, że brak jest podstaw do odmówienia autentyczności *lex Valeria* z 509 r. p.n.e. (s. 59). Jest to niewątpliwie teza bardzo odważna, ale wydaje się, że zasługująca na aprobatę, bowiem Autorka obalając dotychczasowe poglądy romanistów w zakresie nieautentyczności tej *lex*, nie ograniczyła się do ich negacji, ale przede wszystkim przedstawiła własny punkt widzenia, poparty analizą materiału źródłowego.

Wykazanie autentyczności *lex Valeria* z 509 r. p.n.e. było zabiegiem niezbędnym, bowiem w rozdziale III (*Il contenuto precettivo della «Lex Valeria» del 509 a.C.*, s. 61-104) Autorka zajęła się zawartością tejże ustawy. Swoje rozważania rozpoczęła od prezentacji powszechnie przyjętego poglądu w zakresie treści *lex Valeria* (s. 61-63), by następnie przejść do prezentacji własnych spostrzeżeń. Wnioski wyciągnięte przez E.T. Scandone poprzedzone są bardzo gruntowną analizą zachowanych fragmentów źródłowych, co jest wynikiem zbadania czasowników *necare* i *verberare* nie tylko w *lex Valeria*, ale także u Festusa, fragmentach *lex duodecim tabularum*, czy też Pliniusza (s. 64-80) i sprowadzają się do przyjęcia, że oba te terminy zawarte w ustawie nie odnoszą się do *securi percussio* (s. 81). O ile *necare* w epoce prawa archaicznego oznacza najczęściej *suspensio Cereri*, a następnie także sankcję przewidzianą wobec kobiet pijących wino⁷ czy też westalek (s. 81), to *verberare* jest postrzegane jako kara wystę-

⁶ Tab. 9,1-2. Układ ustawy XII Tablic podaję [za:] M. i J. ZABŁOCKI, *Ustawa XII Tablic. Tekst-Thumaczenie-Komentarz*², Warszawa 2003, s. 64.

⁷ J. ZABŁOCKI, 'Si mulier vinum bibit condemnatur', «PK» 32.1-2 (1989), s. 224-232; D. MUSIAŁ, *Zakaz picia wina przez kobiety. Przyczynek do dziejów religii i obyczajów*, [w:] 'Crimina et mores'. *Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie*, red. M. Kuryłowicz, Lublin 2001, s. 121-127. Z przedstawicieli romanistyki światowej warto wspomnieć o tekście A. WATSONA, *Drunkness in Roman Law*, [w:] *Sein und Werden im Recht. Festgabe für Ulrich von Lübtow zum 70. Geburtstag*, red.: W.G. BECKER, L. SCHNORR VON CAROLSFELD, Berlin 1970, s. 381-387.

pująca w ustawie XII Tablic względem m.in. *impuberes* za zauroczenie plonów bądź ich wycięcie w nocy (s. 82). Dalsze rozważania koncentrują się wokół kwestii dotyczącej usunięcia toporów z pęków różg, co jest poddane analizie na podstawie zachowanych źródeł nieprawnych (Liwiusz, Cynceron, Dionizjusz z Halikarnasu, Plutarch) czy też prawnych (fragment Pomponiusa z *Enchiridion libri*) – s. 85-99. Jest to punkt wyjścia do przyjęcia, że ustawodawca rzymski znał różnicę między *verberare* i *virgis caedere*, a użyty w *lex Valeria* czasownik *verberare* nie oznaczał czynności polegającej na wykonaniu chłosty przez liktora poprzedzającej ścięcie toporem (*securi percussio*) w okresie prawa archaicznego, ale dotyczył w istocie sankcji grożącej za *perduellio* oraz inne za czyny wskazane w ustawie XII Tablic (s. 99-100). Konsekwencją tej tezy jest przyjęcie, że najstarsza forma struktury wykonania kary śmierci poprzez ścięcie toporem nie była poprzedzana chłostą, gdyż informacje o takim wykonaniu kary pojawiają się dopiero w połowie IV w. p.n.e. (s. 100-101). Zdaniem Autorki, najstarsza forma kary śmierci sprowadzała się do *virgis caedere* trwającej bardzo długo, a samo uderzenie toporem miało wybawić skazanego od dalszych cierpień (s. 101). Te spostrzeżenie E.T. Scandone również należy uznać za odważne i nowe, czego Autorka jest świadoma wskazując romanistów prezentujących „tradycyjny” punkt widzenia dotyczący wykonywania kary śmierci i poprzedzającej jej chłosty (s. 101 przyp. 104).

W kolejnym rozdziale swojej monografii (rozd. IV: *Natura, ambito di applicazione ed effetti della «provocatio ad populum» introdotta dalla legge del 509 a.C.*, s. 105-152) Autorka zajęła się prześledzeniem roli i funkcji, jaką odgrywała *provocatio ad populum* wprowadzona tą pierwszą *lex Valeria*. Punkt wyjścia do analizy problematyki tego rozdziału stanowi ponownie przedstawienie stanowiska romanistów w tej kwestii, a także wskazanie zagadnień przez nich nierozstrzygniętych (s. 106-109). Ważną konstatacją Autorki jest przyjęcie, po przeprowadzonej analizie fragmentu Pomponiusa z *Enchiridion libri*, że *provocatio ad populum* nie miała zastosowania, gdy magistratura orzekała *coercitio capitalis*, ale wtedy, gdy było *iudicatio de capite* (s. 112-113). W tym spostrzeżeniu utwierdza Autorkę analiza fragmentu Liv.

III, 33, 8-10. Wniosek wysnuty przez E.T. Scandone jest z pewnością nowatorski i w dużej mierze obala dotychczasowe hipotezy wcześniejszych romanistów. Wydaje się jednak, że nie jest on pozbawiony racji, a argumentacja Autorki jest na tyle przekonująca, że można te spostrzeżenia podzielić. Dalszą uwagę czytelnika E.T. Scandone koncentruje na kwestii zakresu przedmiotowego i podmiotowego *provocatio* (s. 117-134). Teza, jaką stawia na samym początku, kwestionuje dotychczasowe ustalenia romanistyki w przedmiocie znaczenia *provocatio ad populum* z *lex Valeria* z 509 r. p.n.e., bowiem Autorka stwierdza, że wcześniejsze jej wywody uprawniają ją do przyjęcia, że [...] la *provocatio* introdotta dalla legge del 509 a.C. non è un rimedio di natura politica, ma un diritto civico con un contenuto ben preciso e che richiede per il suo esercizio dei requisiti che sono fissati dalla legge⁸. Tę część swoich badań E.T. Scandone skupia przede wszystkim na analizie poszczególnych fragmentów ze źródeł nieprawniczych przedstawiających przebieg procesów oraz pojawiającej się w nich *provocatio* przed uchwaleniem *lex duodecim tabularum* (s. 119-132). Spostrzeżenie, które należy wyeksponować na tym obszarze badań, dotyczy przyjęcia przez Autorkę, że w *lex horrendi carminis* była klauzula dotycząca *provocatio* (s. 129-132), przez co E.T. Scandone zakwestionowała ustalenia romanistyki negujące ten punkt widzenia. Z kolei prezentacja zakresu podmiotowego *provocatio* została ograniczona do niezbędnego minimum, gdyż Autorka podkreśliła jedynie, że podmiotem *provocatio* mogła być osoba *sui iuris* albo zwierzchnik familijny (*pater familias*) w stosunku do osób *alieni iuris*, czego przykładem jest opisywany w annalistyce proces Horacjusza (s. 132-133).

Ważnym etapem badań nad kwestiami poruszonymi w tym rozdziale jest ustalenie, że dotychczasowe postrzeganie przez romanistów *provocatio ad populum* jako instytucji chroniącej, w szczególności, plebejuszy przed magistraturalną *coërcitio* czy też [...] quella che individua nella *provocatio* un atto di opposizione accompagnato dalla richiesta di un *iudicium apud populum* [...]⁹, jest niewłaściwe, choć

⁸ E.T. SCANDONE, *op. cit.*, s. 118.

⁹ *Ibidem*, s. 135.

E.T. Scandone zdaje się dostrzegać możliwość korzystania z tej instytucji także w przypadku *coërcitionis causa* (s. 134-135). Teza ta zostaje rozwinięta w trakcie dalszych rozważań, które utwierdzają Autorkę w przekonaniu, że jej punkt widzenia odnajduje oparcie w zachowanym materiale źródłowym (s. 141). Ostatnim problemem, jaki podjęła Autorka w tym rozdziale, to skutki prawne związane z zastosowaniem *provocatio ad populum* (s. 142-152). E.T. Scandone trafnie podkreśla, że udział *populus* w przypadku skorzystania z instytucji *provocatio ad populum* sprowadzał się do potwierdzenia sankcji karnej wymierzonej przez magistraturę, a wtedy skutek suspensywny, jaki wynikał z tej instytucji, nie grał żadnej roli. Alternatywa, jaką miał *populus Romanus*, polegała na zakwestionowaniu decyzji magistratury, co skutkowało uchyleniem orzeczonej sankcji karnej (s. 151). Wniosek Autorki nie budzi żadnych zastrzeżeń i ma oparcie w dotychczasowych badaniach romanistycznych w tejsze kwestii.

Rozdział V (*Le 'leges de capite civis' e 'de provocatione' nelle XII Tavole*), jest najobszerniejszy w recenzowanej monografii (s. 153-236). Początkowe rozważania koncentrują się wokół zbadania wzajemnych relacji między ustawą XII Tablic a normami przekazanymi przez M.T. Cicero w *De legibus*, a we współczesnych rekonstrukcjach tego aktu prawnego są umieszczane w Tab. IX, 1-2. Autorka dostrzega na tym polu trzy główne problemy, tj. istnienie norm *de capite civis* oraz *leges de provocatione* w *lex duodecim tabularum* stoi w sprzeczności z powszechnie przyjmowanym stanowiskiem, że od decyzji nadzwyczajnej magistratury, jaką byli decemwirowie, nie przysługiwało *provocatio ad populum*. Po drugie, jeżeli przyjmie się założenie, że *lex Valeria* z 509 r. była autentyczna, to jaki byłby sens powielania jej norm w ustawie XII Tablic? Ostatni aspekt podniesiony przez Autorkę to kompetencja „konstytucyjna” *comitiatus maximus*, która pojawiła się dopiero po *leges Liciniae-Sextiae* z 367 r. p.n.e. (s. 157-158). Nie są to tezy, które E.T. Scandone aprobeuje, bowiem stwierdza, że [...] nessuna delle obiezioni ora esposte mi sembra pertanto sia tale da consentire di affermare l'assoluta inattendibilità di quanto alle riferitoci

da Cicerone¹⁰. Aby swoją tezę w pełni potwierdzić, dalsze rozważania (s. 160-170) poświęca szczegółowemu uzasadnieniu swoich wniosków. W tym też miejscu należy podkreślić bardzo dużą dojrzałość badawczą Autorki, która odważnie polemizuje z poszczególnymi romanistami, np. A. Guarino w zakresie ich wyników badań w materii, którą rozważa. Wnioski Autorki nierzadko są diametralnie odmienne od tych, które prezentują jej adwersarze. Stąd też rozdział ten wyróżnia krytyczne spojrzenie na dorobek romanistyczny, czego wyrazem są dalsze merytoryczne polemiki z romanistami (G. Pugliese, B. Santalucia, L. Garofalo vide: e.g., s. 175-177, 204-207, 222-227). Nie sposób też nie wspomnieć o bardzo dobrej egzegezie fraz *ferre* oraz *rogare de capite civis* (s. 179-189, a w szczególności s. 179 przyp. 103, 180 przyp. 104), w wyniku której Autorka ustaliła, że zarówno *ferre de capite civis* jak i *rogare de capite civis* oznaczają przedstawienie propozycji ustawy, która wprowadza karę śmierci (s. 186, 188). Tym samym E.T. Scandone wskazuje, że obie te frazy nie mogą być interpretowane, jak to czyniki romaniści (s. 170-179), jako odnoszące się do skazania bądź uwolnienia oskarżonego obywatela zagrożonego karą śmierci (s. 188). Jest to ponownie nowa teza, która nie była wcześniej akcentowana w romanistyce. Bardzo ważnym wnioskiem jest przyjęcie, po przeprowadzonej analizie źródeł w tej kwestii, że [...] la riserva di competenza attribuita al *comitatus maximus* dalla norma decemvirale *de capite civis Romani* è legislativa: la creazione di nuove norme incriminatrici che irroghono la pena di morte a carico del trasgressore non può che essere decisa dall'assemblea delle centurie¹¹. Te stwierdzenie Autorki jest poparte szczegółową analizą zachowanych źródeł, stąd też nie można odmówić mu trafności. Warto tu podkreślić polemikę z L. Garofalo (jego punkt widzenia przedstawia na s. 202-205) dotyczącą możliwości skorzystania z *provocatio ad populum* w przypadku orzeczeń wydanych przez trybuna plebejskiego. E.T. Scandone nie podziela zdania L. Garofalo i jasno artykułuje swój pogląd, będący zupełną odwrotnością ustaleń poczynionych przez tego romanistę. Jej

¹⁰ Ibidem, s. 160.

¹¹ Ibidem, s. 200.

wyniki badań wynikają z gruntownej analizy źródeł (e.g. s. 208 przyp. 193). Bardzo istotny punkt rozważań Autorki stanowi kwestia dotycząca zakazu zabijania *homo indemnatus*. Badania koncentrują się wokół analizy fragmentu Salv., *gub. Dei* 8, 5¹² (s. 211) i prowadzą do ustalenia, że użyty we fragmencie źródłowym czasownik *interfiere* jest zakresowo szerszy od *necare* i zakreśla większy krąg adresatów zakazu zabicia *homo indemnatus* niż tylko magistratura dysponująca *imperium* (s. 220). Ten wniosek prowadzi w dalszej konsekwencji do ustalenia, że w przypadku złamania *leges sacratae* przez *magistratus populi Romani* odpowiadał on na *concilia plebis*, bowiem trudno sobie wyobrazić, aby *comitia centuriata*, gdzie patrycjusze mieli znaczącą przewagę, doprowadziły do skazania winnego urzędnika (s. 228-229). Tezę tę poprzedza analiza źródeł (s. 224 przyp. 260, 225 przyp. 263, 226 przyp. 264), która także pozwala Autorce zakwestionować ustalenia B. Santalucci, że jedynie *comitia centuriata* były uprawnione do orzekania *damnatio capitalis* (s. 224).

Drugi, pod względem objętości treści recenzowanej monografii stanowi rozdział VI (*La «lex Valeria Horatia de provocatione» del 449 a.C.*, s. 237-305), gdzie E.T. Scandone poruszyła wiele istotnych problemów związanych z tą ustawą. Aby czytelne stały się dalsze ustalenia Autorki, niezbędnym było wykazanie bądź zanegowanie autentyczności *lex Valeria Horatia* z 449 r. p.n.e. Analiza źródeł, jaką przeprowadziła E.T. Scandone, utwierdziła ją w przekonaniu, że nie ma przekonywujących argumentów, które wskazywałyby na niehistoryczność tej ustawy (s. 245). Tym samym Autorka podkreśliła, że nie ma żadnego znaczenia fakt, że o tej *lex* wspomina tylko Liwiusz, skoro podobnie jest z *lex Valeria* z 300 r. p.n.e., a jej autentyczności nikt nie kwestionuje (s. 243). Zdaniem Autorki brak możliwości *provocatio ad populum* od decyzji dyktatora wynikał tylko i wyłącznie z nadzwyczajnego charakteru tej magistratury i zakresu jej kompetencji (s. 243). Badając ten wątek Autorka dokonuje, w oparciu o analizę przede wszystkim źródeł nieprawniczych, egzegezy terminów *creare*

¹² Fragment ten jest zestawiany w ustawie XII Tablic w Tab. 9,6 – zob. M. i J. Zabłoccy, *op. cit.*, s. 66.

oraz *dicere* w kontekście powoływania dyktatora (s. 253 przyp. 50, 254 przyp. 51, 255 przyp. 53) i dochodzi do wniosku, że użyte przez Liwiusza w jego przekazie terminy nie są synonimami (s. 257). Tym samym Autorka podziela zdanie Th. Mommsena (przedstawione na s. 250-251), które zostało częściowo zakwestionowane przez romanistów, co okazało się niewłaściwym podejściem w świetle przeprowadzonych przez nią badań. Dalsze rozważania Autorka skupia na kwestii *sanctio* z *lex Valeria Horatia* z 449 r. p.n.e. Teza, jaka wypływa z analizy tego wycinka badań, sprowadza się do przyjęcia, że ustawa ta nie przewidywała *consecratio capitalis* jako sankcji za powołanie magistratury *sine provocatione* (s. 274). Wniosek ten został w dalszej części tego rozdziału szerzej rozwinięty. E.T. Scandone wskazuje, że niezasadnym jest przyjmowanie, że kto dopuścił do powołania magistratury *sine provocatione* ma być taktowany jako *homo sacer*, bowiem wspomniana przez Liwiusza (Liv. III, 55, 4-5) fraza *ius fas essere occidi* (*ius fasque esset occidi*) referuje do dwóch warstw prawa rzymskiego *ius i fas* (s. 280). Potwierdzeniem tej obserwacji jest dalsza analiza tego fragmentu *ab Urbe condita*, a w szczególności *ea caedes capitalis noxae non habetur*. Autorka stwierdza, że do tej pory niewielu badaczy zatrzymywało się nad tą frazą (s. 280), a jej zdaniem interpelacja powinna brzmieć następująco: ‘e questa uccisione non è considerata un delitto capitale’¹³. Wydaje się, że jest to trafne spostrzeżenie, oparte o szczegółową analizę gramatyczną tej frazy (s. 280-281), a wyciągnięty wniosek E.T. Scandone powtarza w dalszej części rozważań (s. 290-291). Warto również podkreślić, że Autorka poświęciła fragment rozważań tego rozdziału na przedstawienie *plebiscitum Duillium* z 449 r. p.n.e., które nie było do tej pory przedmiotem szerszej analizy w literaturze przedmiotu (s. 292-302), a wiąże się z *lex Valeria Horatia* z tegoż roku. E.T. Scandone ponownie nie podziela poglądu (s. 292-293) przeważającej części romanistów, stojących na stanowisku, że przekaz Liwiusza (Liv. III, 55, 14) jest nieautentyczny. Prowadzone przez nią badania w tej kwestii kończą się następującą, niezwykle trafną konkluzją: [...] il plebiscito Duillio nel sanzionate con la *securi*

¹³ E.T. SCANDONE, *op. cit.*, s. 281.

percussio il comportamento di chi lasci la plebe senza i tribuni o crei magistrato sottratto alla *provocatio*, pur non modificando la condizione di *sacrosanctus* del tribuno della plebe, autorizza implicitamente il magistrato patrizio ad esercitare la repressione anche nei riguardi dei tribuni [...] ¹⁴. Sam rozdział Autorka wieńczy konkluzją, co nie zawsze jest praktykowane w stosunku do wcześniejszych jej rozważań.

Wydawać by się mogło, że objętość rozdziału VII (*La «lex Valeria de provocatione» del 300 a.C.*, s. 307-333) jest niewspółmierna do stopnia doniosłości tej *lex de provocatione*. Jednakże gdy zważy się poprzednie rozdziały, to konstatację tę należy uznać za niewłaściwą, bowiem E.T. Scandone na wcześniejszych kartach swojej dysertacji odwoływała się do tejsze ustawy, a w tym miejscu zaprezentowała tylko te kwestie, które nie mogły być, z przyczyn metodologicznych i merytorycznych, poruszone wcześniej. Autorka ponownie podkreśla, że nie podziela argumentu stwierdzającego, że *lex Valeria* z 300 r. p.n.e. jest pierwszą z *leges de provocatione* oraz tego, który stanowi o tym, że zarówno *lex Valeria* z 509 r. p.n.e. jak i ta z 300 r. p.n.e. mają tożsamy zakres przedmiotowy (s. 308). Jest to wniosek wypływający z przeprowadzonych badań, a przede wszystkim analizy źródeł (s. 310, por. e.g., s. 49, 57).

Zasadnicza część materii, jaką porusza Autorka w tym rozdziale, koncentruje się na dwóch zagadnieniach – zakresie stosowanie *provocatio ad populum* oraz *sanctio* przewidzianej przez *lex Valeria* z 300 r. p.n.e. Odnosząc się do pierwszej kwestii, przedstawia poglądy romanistów stwierdzających, że *provocatio ad populum* była stosowana tylko na gruncie przestępstw politycznych (s. 315-317), oraz te stanowiące o możliwości korzystania z tej instytucji także w przypadku popełnionych przestępstw powszechnych (317-319). Żadnego z tych dwóch stanowisk Autorka nie podzieliła (s. 319) i w trakcie prowadzonych badań ustaliła, że w toku rozwoju rzymskiego prawa karnego kompetencja *de capite civis* przyznana magistraturze *cum imperio* doznała modyfikacji, a *comita centuriata* nie były jedynymi zgromadzeniami mogącymi zatwierdzić bądź zanegować decyzję urzędnika

¹⁴ Ibidem, s. 302.

(s. 320-321). Stąd też zarówno *comitia tributa* jak i orzekające za cięższe przestępstwa *questio extra ordinem* mogły orzekać karę śmierci, a zatem norma *lex Valeria* rozciągnęła możliwość stosowania *provocatio ad populum* także w przypadku *securi percussio* (s. 321). Tezę tę Autorka szczegółowo uzasadnia (s. 321-328), a jej badania prowadzą do następującej konkluzji [...] la legge Valeria del 300 a.C. nell'estendere l'ambito di applicazione della *provocatio* alla *securi percussio* sembra aver avuto ad oggetto questo impiego dell'*imperium militiae* che si estrinseca al di fuori dei limiti funzionali di esso [...]¹⁵.

Kwestię sankcji karnej zawartej w *lex Valeria* z 300 r. p.n.e. Autorka także rozważa w oparciu o przedstawienie poglądów romanistów, mających w tej kwestii rozbieżne zdanie. Pierwszą koncepcję rozumienia *improbe factum* jest postrzeganie tej frazy jako kary śmierci, a za takim pojmowaniem *improbe factum* opowiada się Th. Mommsen (s. 329-330). Drugą możliwą interpretację tejże frazy można postrzegać w kategorii *consecratio capitalis* jako sankcji za złamanie *lex Valeria* – m.in. M. Voigt, a z nowszych badaczy S. di Marzo (s. 330). Trzecia koncepcja stanowiąca o pojmowaniu tejże sankcji w kategoriach moralnych, co z kolei wiąże się z notą cenzorską, ma również zwolenników (m.in. L. Garofalo, C. Venturini, R.A. Bauman) – s. 332. Prezentacja tych poglądów nie jest zabiegiem bezcelowym, bowiem na kanwie tych trzech koncepcji E.T. Scandone przedstawia swoje własne zdanie (s. 333, 352).

Ostatni rozdział recenzowanej pracy (*«Provocatio, leges Valeriae» e «ius augurium»*, s. 335-355) dotyczy kwestii wzajemnych relacji między *leges de provocatione*, instytucją *provocatio ad populum* oraz *ius augurium*, które nie były do tej pory przedmiotem rozważań romanistów. Pierwszy wniosek, jaki wypływa z analizy tych zagadnień sprowadza się do następującej konkluzji: [...] la menzione della *provocatio* nei libri *augurum* sembra dunque ricollegarsi ad un'attività degli auguri diversa dall'azione di controllo circa la validità degli auspici presi dal magistrato in vista della convocazione del comizio [...]¹⁶. Następnie

¹⁵ Ibidem, s. 329.

¹⁶ Ibidem, s. 339.

Autorka zajęła się procesem Horacjusza i jego związkiem z *provocatio* oraz *ius augurium* nie tylko w oparciu fragment Liwiusza (Liv. I, 26, 12-14), ale także Festusa (s. 339-342). Ważną konstatacją Autorki jest ustalenie, że po otwarciu dla plebsu możliwości zasiadania w kolegium augurów (w końcu IV w. p.n.e.) ta warstwa społeczna otrzymała możliwość [...] viene ad avere indirettamente un controllo sull'osservanza, da parte del magistrato, della *provocatio* [...] ¹⁷. Rozdział ten cechuje bogata analiza źródeł nieprawniczych (e.g, s. 338 przyp. 12, 345 przyp. 36, 349 przyp. 47) które pozwalają udowodnić stawiane przez Autorkę tezy.

Swoistym mankamentem recenzowanej pracy jest brak całościowego podsumowania prowadzonych przez Autorkę rozważań. W ten sposób czytelnik został pozbawiony syntetycznej konkluzji wieńczącej wyniki badań poszczególnych rozdziałów. Wydaje się także, że bardziej właściwe byłoby umieszczenie bibliografii cytowanych prac¹⁸, a nie indeksu autorów (s. 357-363), który zmusza czytelnika do żmudnego śledzenia przypisów w celu odszukania interesującej cytowanej pracy¹⁹. Pewne zastrzeżenia można mieć także do konstrukcji indeksu źródeł, ale tylko w warstwie technicznej. Bardziej czytelny byłby indeks, gdyby na etapie edycji pokuszono się o wyeksponowanie, chociażby pogrubioną czcionką, tytułów antycznych dzieł, jakie wy-

¹⁷ Ibidem, s. 354.

¹⁸ Wśród prac, do których Autorka nie dotarła, można wskazać: D. FLACH, *Die Gesetze der frühen römischen Republik. Text und Kommentar*, Darmstadt 1994; M. ELSTER, *Die Gesetze der mittleren römischen Republik. Text und Kommentar*, Darmstadt 2003; C. VENTURINI, *Per una riconsiderazione della 'provocatio ad populum' (a proposito della 'lex Valeria' del 300 a.C.)*, «Rivista Storica dell'Antichità» 35 (2005), s. 235-266 (= «Index» 36 (2008), s. 343-376).

¹⁹ Wydaje się, że przedstawiony indeks autorów ma także pewne braki, co wyraźnie widać po pracy M. ELSTER, *Studien zur Gesetzgebung der frühen römischen Republik – Gesetzsanhäufungen und – wiederholungen*, Frankfurt a. Main, 1976, gdyż została ona tylko raz w nim wymieniona, a strona, do której czytelnik został odesłany, zawiera już skrót bibliograficzny tejże pracy (s. 143 przyp. 116).

korzystała Autorka podczas badań. Ponadto bardziej zasadne jest podzielenie źródeł na literackie (nieprawnicze) jak i prawnicze, bowiem pewnym *curiosum* jest umieszczenie źródeł cytowanych z *Corpus Iuris Civilis* między M.T. Cicero a Dionizjuszem z Halikarnasu (s. 372-373).

Niemniej jednak recenzowana monografia z pewnością wnosi wiele nowych ustaleń w zakresie rzymskiego prawa karnego, w szczególności instytucji *provocatio ad populum*. Wynika to przede wszystkim dojrzałości badawczej Autorki, która nie wahała się stawiać odważnych tez, nierzadko opozycyjnych do dotychczasowych ustaleń romanistyki. Każde stwierdzenie E.T. Scandone jest poparte analizą źródeł, mającą potwierdzać jej trafność, a tym samym nie można zarzucić Autorce nierzetelności badawczej.

Mimo tych drobnych niedociągnięć recenzowaną monografię należy ocenić pozytywnie, a zainteresowanych czytelników odesłać do szczegółowej lektury.

Piotr Kołodko*

* Uniwersytet w Białymstoku